

Ł ó d ź

Cena numeru
15 gr.
Cena prenumeraty
miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odnoszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. gr.
Należność pocztowa
uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 100 - 28.
Konto „ROZWOJ”
60,594

Red. przyjmuje od 5 - 6
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRADA

Wtorek, 25-go Lipca

№ 186

Sensacyjne pogłoski o zamierzeniach rządu

WARSZAWA, 24. 7.

W kołach sanacyjnych mówią, że pomi-
mo pozornej ciszy politycznej i sezonu letnie
go przygotowuje się obecnie szereg spraw,
które już wczesną jesienią zostaną podjęte
z całą energią.

Przedewszystkiem więc zmiana konstytu-
cji. Stary projekt klubu BB. został już uzna-
ny za przestarzały i nieaktualny. Prezes klu-
bu BB. płk. Sławek opracowuje nowy pro-
jekt. Jak słychać, projekt ten, utrzymywany
nawet w tajemnicy, ma iść w kierunku „fa-
szystowskim”. Ma być w nim silnie zaakcen-
towane wzmocnienie znaczenia elity. Szczeg-
ólną wagę przywiązuje projekt do Senatu,
który ma się składać z przedstawicieli nauki,
ster gospodarczych, samorządów, a nawet,
jak niektórzy twierdzą, starych rodów. Po-
dobno sesja sejmowa zostanie umyślnie zwo-
łana wcześniej, by dać posłom sejmowym mo-
żność poznania nowego projektu i przeraco-
wania w czasie przerwy miesięcznej poszcze-
gólnych artykułów.

„Po uchwaleniu konstytucji miałyby na-
stąpić ogłoszenie amnestji. Wprawdzie Mini-
sterstwo Sprawiedliwości zaprzecza wszelkim
pogłoskom o przygotowaniu nowej ustawy
amnestyjnej, jednak utrzymują się pogłoski,
że w 15-lecie wskrzeszenia państwa polskiego
amnestja będzie jednak ogłoszona. Podobno
miałyby ona w pierwszym rzędzie na celu za-
łatwienie sprawy procesu brzeskiego i, jak
twierdzą niektórzy sanatorzy, zainicjowanie
okresu „pokoju wewnętrznego” (Burgfrieden).

W dziedzinie spraw wewnętrznych rząd
ogłasza nadto małe amnestje podatkowe, któ-
re mają zadziałać na postulat ludności
wiejskiej. Coprawda postulaty chłopskie się-
gają dalej, bo właścianie domagali się i do-
magają całkowitego skreślenia zaległości po-
datkowych.

Krąży nadto pogłoski, że komitet ekono-
miczny zamierza przygotować projekt t. zw.
małej reformy rolnej. Miałby więc powstać
specjalny fundusz rolny, który zająłby się po-
średnictwem w celu wyłączenia z rąk
właścicieli majątków, odebranych od
ziemianom, złośliwie nie płacącym podatków
Tak zostałby zapoczątkowany „kurs na lewo”

Wszystkie te przygotowywane pociągnię-
cia w dziedzinie polityki wewnętrznej odby-
wają się podobno bez udziału czynnika decy-
dującego, który pozwala swoim uczniom zaj-
mować się w przyszłości sprawami polityki we-

wewnętrznej, zastrzegając sobie w dalszym cią-
gu zagadnienia polityki zagranicznej i wojska.
W ostatnich czasach marszałek Piłsudski oc-
bywa istotnie konferencje tylko z ministrem

Beckiem i z wojskowymi. W sprawach we-
wnętrznych decydują matadorzy klubu BB,
t. zw. trójka, lub też w pewnych wypad-
kach — piątka.

Katastrofa na kolejce grójec- kiej dziełem zbrodniczego zamachu.

WARSZAWA, 24. 7.

W związku z prowadzonym śledztwem
w sprawie strasznej katastrofy na kolejce gró-
jeckiej donoszą, że komisja techniczna do-
szła do niezwykle sensacyjnych wniosków.
Komisja techniczna ministerstwa komunikacji
pod przewodnictwem dyr. Tuza ustaliła, że
pryczyną katastrofy był zbrodniczy zamach.

Po szczegółowych badaniach stwierdzo-
no, że zwrotnica działała należycie i przesta-
wiła automatycznie na właściwy tor boczny,
a po przejściu parowozu powróciła na właści-
we miejsce. W pobliżu miejsca katastrofy

znaleziono śrubkę, wyraźnie odkręconą przez
rękę ludzką. W tych warunkach zdaje się,
że ktoś musiał rozmyślnie uszkodzić urządze-
nie przy skrzyżowaniu toru, w wyniku czego
nastąpiła katastrofa.

Podejrzenia idą w kierunku robotników
dniówkowych, którzy dostali niedawno wymó-
wienie przez dyrekcję kolejek na dzień 1-go
października roku bież. Nie jest wykluczone,
że był to akt sabotażu, jakkolwiek jest także
możliwe, że śrubkę odkręciły bawiące się
dzieci.

Stada wilków w powiecie słonimskim

Wilno, 24. 7.

— Donoszą ze Słonima, że na terenie
gminy Rohatna, pow. słonimskiego pojawiły
się stada wilków, które wyrządzają wielkie
szkody okolicznym mieszkańcom. Wilki na-
padają na pasące się bydło i porywają je.

Okoliczne ziemianstwo zwróciło się do

starosty w Słonimie z prośbą o zorganizowa-
nie wielkiej obławy na wilki, które niespo-
dziewanie w tej porze roku, pojawiły się ma-
sowo. Obława na wilki odbędzie się w dniu
30 lipca rb. W obławie wezmą udział oko-
liczne majątki oraz ludność wsi, graniczących
z terenem gminy rohatyńskiej.

Akcja Gandhiego.

London 24-7

Z Bombaju donoszą że Gandhi udał się
do Achmedabadu, aby zorganizować tam na
nowych podstawach „indywidualną kampanię
cywilnego nieposłuszeństwa” Mahatma zamie-
rza narazić na udział dobrowolny, zło-

żony z 200 studentów, których chce przygo-
tować dla swojej idei. Od studentów Mahat-
ma wymaga surowej „dyscypliny, ascetycznego
sposobu życia, celibatu oraz zobowiązania
że będą pracować dla sprawy parjasów.

Lindberg w Grenlandji zostaje ojcem chrzestnym.

Londyn, 24.7.

Według radio depezy, nadeszłej ubiegłej nocy z Godthaabu (Grenlandja), małżonka para lotnicza Lindberghów przyleciała do tamtejszej zatoki o godzinie 7-ej według czasu grenlandzkiego. Motorówka administratora kolonii przywiozła lotników na ląd, gdzie

ludność zgótowała im bardzo serdecznie przyjęcie.

W mieszkaniu gubernatora odbyło się skromne przyjęcie lotników. Pułkownik Lindbergh zgodził się trzymać do chrztu urodzonego na dwie godziny przed przylotem synka gubernatora duńskiego.

Bandyci na statku.

Londyn 23-7

Z Nowego Jorku donoszą o śmiałym na padzie, dokonanym przez czterech bandytów załogę angielskiego statku cysterny „Santa Marina” Bandyci którzy potajemnie dostali się na pokład statku w drodze do portu Me-

xico, napadli na załogę, którą uwieźli. Po zrabowaniu 22 tysięcy pesetów, zmusili oni załogę do zawinięcia do jednego z mniejszych portów w pobliżu Agusdulce, skąd udało im się na łodzi dostać na ląd i zbiec ze zrabowanym łupem.

ZBLIŻENIE MIĘDZY FRANCJĄ A TURCJĄ

Nawiązując do ostatniego pobytu w Paryżu i spotkania się z p. Paul Boucourem tureckiego ministra spraw zagranicznych Tewfik Buszdi beja, cała prasa francuska wskazuje na doniosłe znaczenie jakie posiada nowe zbliżenie między Francją a Turcją.

„Le Matin” pisze, że w ciągu ostatnich lat poczyniono liczne postępy w stosunkach

francusko-tureckich Turcja która przez dłuższy czas znajdowała się w izolacji weszła obecnie do grona państw europejskich.

„Le Petit Parisien” podnosi że pakt francusko-sowiecki, mimo że go skrytykowano z licznych stron, przyczynił się do zbliżenia Turcji — związanej z Sowietami — z Francją i wogóle z państwami zachodnimi.

PLAN BUDOWY FLOTY JAPONSKIEJ

Jak donoszą z Tokio, rząd japoński opracował obszerny program rozbudowy japońskiej floty wojennej. Plan ma umożliwić flocie japońskiej dotrzymanie kroku uzbrojeniom morskim Stanów Zjednoczonych. Plan przewiduje mianowicie budowę dwóch krążowni-

ków, dwóch pływających baz lotniczych, 14 kont-torpedowców, 6-ciu łodzi podwodnych i 9 torpedowców. Potrzebne na to kredyty mają wynieść około 500 milj. jenów. Prócz tego zostanie wyasygnowane około 500 milj. jenów na lotnictwo morskie.

BOHATERSKA ŚMIERĆ KAPŁANA

LYON 24.7

W Bourges miejscowy proboszcz wybrał się na wycieczkę, zabierając ze sobą 16 dzieci i swoich parafian. Wycieczka musiała przebiegnąć przez jezioro. Na samym środku

jeziora, przeciążona łódź przewróciła się. Proboszcz wyratował kolejno troje dzieci, po czym po raz czwarty rzucił się do wody i tym razem utonął wraz ze wszystkimi pozostałymi dziećmi w liczbie 12.

PRZYSPIESZENIE WYBORÓW DO SAMORZĄDU.

W kołach samorządowych przypuszczano że okres przejściowy w związku z nową organizacją samorządu terytorjalnego trwać będzie do wiosny i że dopiero na wiosnę nastąpi ogłoszenie wyborów. Jak się jednak okazuje, sprawa przedstawia się w chwili obecnej nieco inaczej. Mianowicie już wkrótce nastąpi ogłoszenie regulaminów wyborczych, przyczem zarządzane będą wybory do zarządów gmin mniejszych nie wyłączając także niektórych większych miast wojewódzkich.

Co się tyczy Warszawy, sprawa wyborów nie jest jeszcze zdecydowana. O ile przypuszczano, że wybory odbędą się dopiero na wiosnę, a w listopadzie nastąpi powołanie komisarzy rządowego, o tyle obecnie wydaje się pewne, że wybory ulegną przyspieszeniu. W każdym razie decyzje w tych sprawach zapadną w dniach najbliższych, zwłaszcza, że opracowywanie regulaminów wyborczych odbywa się w ministerjum spraw wewnętrznych w tempie przyspieszonym.

BUDOWA JEZDNI ULEPSZONEJ WARSZAWA-SPAŁA

Oprócz drogi z Warszawy do Radomia, odcinku od Sękocina do Ichnińska, wykonywane są roboty związane z budową ulepszonej nawierzchni na trasie częstochowskiej na odcinku od początku traktu (przy wyłączeniu traktem krakowskim) do lubo-

chli, na długości 86.5 km. Na trasie tej przewidziane jest ułożenie odc. 6 i pół km. kostki kamiennej, około 11 km. asfalt-betonu, 36 km. powierzchniowego asfaltowania i około 32 km. konserwacji nawierzchni asfaltowej ułożonej w latach poprzednich. Dotąd

Zbrojenia Chin

Jak donoszą z Buffalo, w tamtejszych zakładach lotniczych rząd chiński zamówił 36 samolotów wojennych, na ogólną sumę milion dolarów. Samoloty mają być dostarczone w ciągu 3 ch miesięcy.

Import zegarków

Cech zegarmistrzów warszawskich wystąpił do ministra przemysłu i handlu z memoriałem, w którym domaga się podniesienia cła na gotowe mechanizmy do zegarków z 3 zł. na 6 zł. od sztuki.

Memoriał domaga się również nie udzielenia Szwajcarii ulg celnych na przywóz gotowych zegarków do Polski. Wystąpienie cechu warszawskiego zostało spowodowane stanowiskiem trustu zegarkowego w Szwajcarii który zabronił wywozu części zegarkowych ze Szwajcarii do Polski ze szkodą dla polskiej produkcji zegarków.

OGRANICZENIE

sprzedaży napojów alkoholowych.

Min. Spraw Wewn. wydało zarządzenie przekazujące na obszarze m. st. Warszawy Komisarzowi Rządu, na pozostałym zaś obszarze Państwa — powiatowym władzom administracji ogólnej uprawnienia do wydawania nakazów w sprawie sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Ograniczenia te mają mieć w okresie wyborów do ciał ustawodawczych lub ciał samorządu terytorjalnego gospodarczego i ubezpieczeń społecznych, poboru wojskowego lub mobilizacji, wprowadzenia sądów doraźnych, stanu wyjątkowego, tłumnych zbierań ludności oraz w soboty i inne dni wypłat robotnikom od godziny 14-ej.

Pielgrzymi w katakumbach rzymskich

Księża Salezianie, kustosze katakumb św. Kaliksta, ogłosili sprawozdanie, z którego wynika, że w ciągu trzech pierwszych miesięcy Roku Świętego katakumbę tę odwiedziło 75 000 pielgrzymów wszystkich narodowości i 1400 księży, którzy odprawili Mszę św.

Pierwszą osobą, która zainaugurowała księgę pamiątkową po otwarciu Wrót świętych, był kardynał Fumasoni Biondi, prefekt Kongregacji Propagandy. Wśród innych godnych uwagi podpisów figurują nazwiska siostry królowej włoskiej, księżny Elżbiety Bawarskiej, prezydenta Irlandji De Valery, marszałka chińskiego Tszang—Liang, biskupów azjatyckich tubylczego pochodzenia, konsekrowanych przez Papieża i uczestników pielgrzymki chińskiej.

Gwiazdzisty zjazd automobilowy do Gdyni

W dn. 29 — 30 bm. odbędzie się zorganizowany przez pomorski Automobilklub zjazd gwiazdzisty do Gdyni.

Będzie to VII z kolei zjazd, zorganizowany przez ten klub. Udział maszyn, zapisanych do zjazdu — dość liczny.

wykonano wszystkie potrzebne roboty przygotowawcze przy budowie i przebudowie podłoża. Obecnie rozpoczęto układanie nawierzchni. Cała trasa ma być ukończona w bieżącym sezonie budowlanym. Jak wiadomo, trakt częstochowski prowadzi z Warszawy do Spały, Piotrkowa Częstochowy i Katowic.

Zwrot w polityce Hitlera

W pierwszych pięciu miesiącach po objęciu przez Adolfa Hitlera 30. 1. 33. kanclerstwa Rzeszy od początku lutego do końca czerwca bież. roku zjawiskiem górującym jest ruch wyjątkowej szybkości w obejmowaniu wyłącznej władzy przez usunięcie odrębności krajów, opanowanie parlamentu, pochwycenie robotniczego ruchu zawodowego zjednoczenia związków bojowych z Stahlhelmem włącznie zgładzenie wszystkich stronnictw poza własnym. To się stało. Dzisiaj, po pięciu miesiącach, na powierzchni życia niemieckiego, państwowego, samorządowego, społecznego, obywatelskiego, a w znacznej mierze nawet umysłowego, niema sił, które nie byłyby podporządkowane przewrotowi nacjonalno-socjalistycznemu, czyli przeprowadzona została całkowita t. zw. „Gleichschaltung” tj. zjednoczenie z ruchem Hitlera i t. zw. „Totalitaet” tj. pełnia władzy opanowanego przez państwa.

Po pięciu miesiącach nagle nowe hasła. Niemal dokładnie, jak z wybiciem zegara, u progu dalszego okresu, w mowie w Bad Reichenhall dnia 1-go lipca br. przeciwstawił Hitler temu wstępnemu celowi pochwylenia władzy dalsze i ważniejsze, jak zapewnia, cele:

— Istotą przewrotu nie jest objęcie władzy lecz wychowanie człowieka... Przed sobą ma ruch nacji-soci. uczynienie z państwa państwa swego dobra duchowego... Dalej rozwiązanie zagadnienia gospodarczego...

Dnia 6-go lipca br. w Berlinie, na posiedzeniu namiestników w poszczególnych krajach, w obecności ministra spr. wewn. Rzeszy p. Frick'a i pruskiego prezesa ministrów p. Goering'a, oświadcza kanclerz Hitler:

— W dziedzinie gospodarczej doświadczenie praktyczne musi górować nad nieplodnymi pomysłami i hasłami...

Dnia 9-go lipca br., w Dortmundzie wobec 250 tys. osób, po podniesieniu i wystawieniu szybkości opanowania władzy w państwie, głosi Hitler:

— Odbudujemy się nabywcą i spożywcą Niemiec i uczynimy owocem ich życie gospodarcze...

Dnia 13-go lipca br., w Berlinie, na posiedzeniu gospodarczych przewodców hitlerowskich w obecności ministra gospodarstwa Rzeszy p. Schmidt'a i ministra pracy Rzeszy p. Seldte'go, mówi Hitler:

— Zdobyliśmy kraj w walce, a teraz musimy go pokojem uprawić. Władzę polityczną trzeba było zdobywać szybko i jednym zamachem, ale na polu gospodarstwa działają inne prawa rozwojowe. Tu trzeba iść krok za krokiem, nie burzą: z gruntu tego, co istnieje, bo to narażałoby na szwank własną podstawę życiową. Biurokratyzm budowniczymi nie wznieśli się gospodarstwa Niemiec. Tętno oddziaływania naszego na gospodarstwo i obsadzanie w niem miejsc zależy od dokształcenia gospodarczego przyrostu przy-

wódców... Trzeba stworzyć syntezę między idealistycznym nacjonalizmem a realnymi wymaganiami gospodarstwa. We wszystkim co czynię, kapituluję, jedynie wobec rozsądku. Mam tę ambicję, by, bez względu na nastroje chwili, stworzyć coś, co by się utrzymywało wobec sądu potomności...

Tak więc, w ciągu dwu pierwszych tygodni nowego okresu działań, po pięciomiesięcznym okresie opanowania władzy, wybiegnie Hitler bardzo dobitnie zwolniony krok dalszego pochodu.

Dopiero na tem tle oświadczeń kanclerza Hitlera staje się w całej pełni zrozumiałym głośny okólnik ministra spr. wewn. Rzeszy p. Frick'a z 11-go lipca br. do wszystkich namiestników i rządów krajowych, zaczynający się zdaniem, które jest niejako uświęceniem zwrotu:

— W ostatnich swych przemówieniach stwierdził kanclerz Rzeszy wyraźnie, że rewolucja niemiecka jest skończona („das die deutsche Revolution abgeschlossen ist“)... Cała władza państwa spoczywa w ręku kierowanego przez kanclerza rządu Rzeszy, w którym wszystkie rozstrzygające urzędy obsadzone są przez pewnych i niezawodnych nacjonal-socjalistów... W ten sposób zwycięska rewolucja niemiecka przeszła w okres ewolucji („in das stadium der Evolution“) tj. prawidłowej i zgodnej z ustawami pracy twórczej...

Dlaczego minister spr. wewn. Rzeszy p. Frick wyjaśnia to w osobnym okólniku, to także nie pozostaje tajemnicą:

Duchowieństwo Ostrołęckie pod zarzutem współdziałania z partją komunistyczną!

Katolicka Agencja Prasowa donosi z Ostrołęki:

Starosta powiatu Ostrołęckiego, p. Kulkowski, rozesał do księży proboszczów swego powiatu pismo, w którym cytując artykuł z nielegalnego pisma białoruskiego „Zwiada” zwrócony przeciwko „Strzelcowi”.

W końcu swego listu pisze p. starosta że do podawania głosów prasy sowieckiej i nielegalnej komunistycznej został spowodowany tem, że prowadzona przez część Przewielebnych Księżów w powiecie Ostrołęckim akcja przeciwko Związkowi Strzeleckiemu ma wszelkie cechy, aczkolwiek nieświadomego, niemniej jednak skutecznego współdziałania z partją komunistyczną”. Wzywa również księży p. starosta, by „zechcieli poddać gruntownej rewizji swój dotychczasowy stosunek do Związku Strzeleckiego”.

Pismo p. starosty, pomawiające duchowieństwo ostrołęckie o współdziałanie z par-

— Zadaniu temu stawia się jednak najcięższe przeszkody, jeśli mówi się ciągle o dalszym prowadzeniu rewolucji lub drugiej rewolucji... Oświadczenia takie są prostym sabotażem rewolucji narodowej i szczególnie szkodzą gospodarstwu niemieckiemu... Każda próba tego sabotażu, szczególnie przez niepowołane wkraczanie w gospodarstwo, musi być ścigana po myśli ustawy o ochronie narodu i państwa z 28. II. 33. Wszelkimi sposobami przeciwdziałać winny władze, namieścownicy i rządy krajowe, przywłaszczaniu sobie przez jakiegokolwiek organizacje i placówki stronnictwa uprawnień rządowych.

Sprawa jest jasna. Ruch nacjonalno-socjalistyczny Hitlera jest, jak nazwa jego wskazuje, nie tylko narodowo polityczny ale także społeczno-polityczny. Gorętsze i szersze koła rozglądają się za zdobyczami w tej drugiej dziedzinie i krążą hasła ograniczenia własności osobistej przedsiębiorstw, podziału ziemi itd. Stąd potrzeba hamulca.

Zarazem jednak widać, że ruch Hitlera, który był bardzo jaskrawy społecznie w okresie walki o władzę, po dojściu do niej zamierza, wzorem faszyzmu kierować się umiarkowaniem w dziedzinie gospodarczej i nie wylewać się z odwiecznego łożyska, co jest nowym świadectwem jego trzeźwych rachub, zajmujących nawewnątrz, ostrzegających na zewnątrz.

STANISŁAW STROŃSKI.

Humor

— Przypraszam pana tu w biurze pracuje mój wnuk, Stanisław X. Czy mógłbym się z nim zobaczyć?

— Przykro mi bardzo, ale pan się spóźnił. Przed godziną wnuk pański wziął urlop, aby pójść na pański pogrzeb.

Czy czytałeś rewelacje „Myśli Narodowej” o wpływach masonerii w Polsce?

Pomnik nad otchłanią. Challenge 1934

Władze sowieckie postanowiły u wejścia do portu w Leningradzie wnieść olbrzymi pomnik ku czci Lenina. Pomnik ten ma być równocześnie latarnią morską o jeszcze większych rozmiarach niżeli pomnik wolności w Nowym Jorku (wysokość pomnika ma wynosić 110 metrów). Ma on symbolizować triumf Lenina i jego systemu. W związku z powyższym projektem władz sowieckich został kilka miesięcy temu ogłoszony międzynarodowy konkurs, na którym już dziś jury otrzymało 157 rysunków, w tym 110 z sowieców, a 47 z zagranicy. Komitet organizacyjny jest już w posiadaniu 630,000 rubli. Suma ta została zebrana z przymusowych opłat, nałożonych na zarobki pracowników państwowych.

A podczas gdy „hojne ofiary” ludności napływają na szlachetny cel budowy pomnika symbolu na granicy „bolszewickiego raju” — w raju tym nędza i głód zmiatają tysiące nieszczęśliwych.

O rozmiarach tej strasznej nędzy świadczą najwymowniej potworne wprost cyfry: w ciągu roku wyginęło ogółem w sowiecach z głodu i chorób kilka milionów ludzi. Obliczenia, że dziennie na obszarze obejmującym Ukrainę, północny Kaukaz i kraje nadwołżańskie (okolice najżyźniejsze w całej Europie) umiera 56,000 obywateli z głodu! Czy zatem pomnik, mający promieniować w dal jako olbrzymia latarnia morską i jako symbol, nie jest właściwie dla zagranicy krwawym znakiem ostrzegawczym iż tu jest granica kultury i cywilizacji?

Jak wiadomo, w 1934 r. Polska organizuje europejski lot okrężny, czyli t. zw. Challenge. Powołany po tragicznej śmierci zwycięzców centralny komitet fundacji ku czci śp. kpt. Zwirki i śp. inż. Wigury, którego zadaniem jest zbieranie funduszy potrzebnych na zakup samolotów, od szeregu miesięcy zwraca się do wszystkich którym nie jest obojętny rozwój polskiego lotnictwa z prośbą o składanie ofiar na rzecz komitetu fundacji. Apel ten nie pozostał bez echa; oprócz

datków płynących z całego kraju wprost na konto komitetu, szereg instytucji zdecydowało fundować samoloty

Ostatnio odbył się w Warszawie w dn. 2 lipca rb. zjazd delegatów podoficerów ze wszystkich garnizonów państwa który na skutek inicjatywy grupy podoficerów garnizonu warszawskiego uchwalił opodatkowanie się podoficerów po 6 zł. od osoby na zakup 2 samolotów challenge'owych

Z uzdrowisk polskich Solec - Zdrój

Nareszcie — po dniach pochmurnych i deszczowych — nastąpiła zupełna pogoda, która sprawiła że kuracjusze szczególnie tłumnie zjeżdżają do zdrojowiska. Daje się już odczuwać brak mieszkań, czemu jednak Zarząd Zdroju zarządza. Liczne zgłoszenia i zapytania kierowane do Zarządu Zdroju są dowodem, że Solec staje się miejscowością znaną tak ze względu na swe wartości lecznicze, jak i walory wypoczynkowe.

Celem polepszenia komunikacji od strony Kielc i Tarnowa, Zakład Solecki nie szczędząc trudów, uruchomił trzy autobusy odchodzące z Kielc o godz. 7,20 13,15 i 16,40 oraz dwa autobusy z Tarnowa z wyjątkiem sobót o godz. 13 00 i 19 00. Poza to na stacji kolejowej w Szczucinie oczekują stale furmanki dla przyjezdnych do Solca.

Mieszkania w sezonie głównym w willach zakładowych są tańsze o 15 proc. Ceny kąpielni zaczynają się już od 2 zł. Dla mieszkańców w willach zakładowych ceny kąpeli

są znacznie niższe.

Kuracje ryczałtowe mają coraz więcej zwolenników dzięki temu, że ilość kąpeli w ramach ryczałtowego pobytu nie jest ograniczona, lecz określana indywidualnie do potrzeb każdego kuracjusza.

Jeszcze bardziej na popularność Solca wpłynęły niższe, udzielane dla urzędników, tembardziej że o ile urzędnicy mieszkają w willach zakładowych, to że niższe korzystają także najbliższe rodziny.

220 tys. urodzeń w I kwartale

Z ogólnej liczby 220,291 urodzeń zanotowanych w Polsce w ciągu I kwartału bieżącego roku, 137,589 urodzeń przypada na wyzn. rzymsko katolickie, 30,710 na grecko katolickie, 33,054 na prawosławne, 39,16 na ewangelickie 13,386 na mojżeszowe i 1,601 urodzeń na inne wyznania.

30)

C. DOYLE

Ponura firma

O ile wybierzemy Ural jako miejsce rzekomego złoża diamentów, to pojedzie pan parowcem pierwszej klasy do Petersburga; słyszałem, że na pokładzie tych parowców grają wysoko, będzie więc pan mógł przy swym sprycie i zrecznosci ulżyć kieszeni om podróżnych. Uwzględniając wszystkie okoliczności i niebezpieczeństwa, na jakie się pan naraża, oceniliśmy wysokość pańskiego wynagrodzenia na dwieście pięćdziesiąt funtów; w razie zupełnie pomyślnego wyniku naszych usiłowań dostanie pan ponadto po powrocie do Londynu gratyfikację w wysokości również dwustu pięćdziesięciu funtów czyli razem pięćset funtów.

Gdyby w czasie tej poufnej rozmowy znajdowała się w pokaju jeszcze trzecia osoba obdarzona pewną zdolnością spostrzegawczą, to zauważyłaby w zachowaniu majora pewne dziwne szczegóły, które najwidoczniej uszły uwadze Ezry. Z początku jego opowiadania major siedział wygodnie w fotelu, spokojnie cygareto. W miarę rozwijania programu spekulacji major zachowywał się coraz niespokojniej; zaciągał się coraz częściej dymem, aż otoczył go gęsty niebieski obłok, w którym żarzący się koniec cygarety wędrował tędy i owędy niby zblakany metal. Od czasu do czasu weteran przesunął ręką po twarzy, co było u niego oznaką silnego zdenerwowania. Pod koniec dopiero Ezra zauważył niezwykle poronienie swego słuchacza, lecz wytłumaczył to sobie gorącą żądzą zysku, nad którą widocznie oficer nie miał zapanować.

Gdy młody człowiek skończył mówić,

podniósł się major z fotelu i stanawszy przed Ezrą, przez chwilę ciężko oddychał.

— Pozwoli mi pan upewnić się — rzekł — że dobrze pana zrozumiałem.

— Proszę bardzo — rzekł Ezra, zacierając ręce z zadowolenia.

— Był pan tak łaskaw oznajmić mi, że będę mógł w czasie podróży na statku splonąć kieszenie jadących.

— To znaczy, o ile pan będzie miał ochotę.

— Potem mam pojechać gdzieś w góry.

— Na Ural.

— ...i tam oświadczyć, że odkryłem jakieś pola diamentowe. Aby poprzeć moje opowiadanie, mam się przedstawić jako szlachcic z arystokratycznego rodu i na dowód prawdziwości odkrycia mam pokazać kilka niezliczonych kamieni, które mam wziąć z Anglii ze sobą?

— Tak! Dobrze pan pamiętał — rzekł Ezra z chęcią.

Foteliu mam to kłamstwo przesłać do Londynu, do tutejszych dzienników.

— Jest obrzydliwe słowo — przerwał Ezra, trzymając się. — „To sprawozdanie”, ponieważ. Bo widzi pan, sprawozdanie może być albo prawdziwe albo fałszywe.

I to sprawozdanie wywoła taką niższą na rynku diamentów, że firma osiągnie olbrzymie zyski, jednak inni ludzie utracą swoje mienie.

Wypowiada to pan niezbyt miłymi słowami, ale właściwą myśl pojął pan całkiem dobrze.

— Mam jeszcze inną myśl — krzyknął stary żołnierz, wybuchając w nerwowym odnieceniu. — Myślę, że gdybym był o dwa dziesięć lat młodszy, to bym pana przez okno wyrzucił! Jak pan śmie zwracać się z taką bezwstydną propozycją do człowieka, w którego żyłach płynie błękitna krew? Teraz dopiero przekonałem się, z jakim lotrem mam

do czynienia.

Ezra opadł na krzesło. Był napozór całkiem spokojny, tylko oczy jego błyszczały niesamowicie, a twarz w jednej chwili stała się żółta.

— Więc pan nie chce tego uczynić? — spytał eicho przez zęby.

— Czy myśli pan, że człowiek, który przez trzydzieści lat nosił czerwony mundur jej królewskiej mości, mógłby skaleć się takim oszustwem? Nie zrobiłbym tego za wszystkie pieniądze świata! Doprawdy pan znałem już pana, ale pan mnie nie znał zupełnie.

Młody człowiek siedział milczący; zdawał się nawet nie oddychać. Na jego policzku z przerażenia obliczu malowała się dzika wściekłość.

— Jedną z mych zasad było: nie mieć nigdy do czytania z hultajami; i odtąd każdy z nas pójdzie swoją drogą. Dawno już przestrzegano mnie przed panem, lecz nie przyszedłem, że jest pan zdolny posunąć się tak daleko.

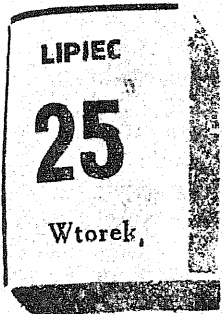
Ezra zdawał się nie słyszeć. Podniósł się z wolna z krzesła, podszedł do drzwi i zamknął je na klucz. Zaciśnięte jego usta były zbitymi, a na czoło wystąpiły mu żyły, gdy odwróciwszy się od drzwi, rzucił dzikie spojrzenie majorowi. Ezra był znanym boksem, i stary żołnierz był zupełnie bezsilny wobec niego.

— Pięć funtów na policji warto zapłacić — wymruczał do siebie, skradając się z miną drapieżcy do swojej ofiary i napawając się widokiem jej zupełnej bezsilności.

Zaledwie jednak major zauważył mały nowr przeciwnika, wypróbowował się po wojskowemu i z całym spokojem wyciągnął z kieszeni marynarki mały błyszczący przedmiot i skierował go w stronę Ezry.

D. c. n.

Kronika Echa niedzielnej burzy.



KALENDARZYK
Jakuba Ap.

Pęd ku śmierci

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Odyńca 13 powiesił się 60letni Jan Piła. W czasie nieobecności domowników starzec sporządził petle ze sznuru i umocował go na haku, poczem powiesił się. Trupa znaleźli członkowie rodziny. Powiadomiona policja zabezpieczyła zwłoki do czasu nadejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Powodem rozpaczliwego kroku była nędza i brak środków do życia.

Zakrzewski Artur w mieszkaniu własnym przy ulicy Targowej 51 w celach samobójczych zatrut się sublimatem. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Powodu rozpaczliwego kroku narazie nie zdotano ustalić.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Białoskiej 24 popełnił zamach samobójczy 31letni Roman Klimek, który w tym celu zażył większą dawkę kwasu siarkowego.

Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

z powodu zawodu mitosnego.

(a) Na cmentarzu przy ulicy Ogrodowej znaleziono nieprzytomną jakąś kobietę która zatrulią się w celach samobójczych kwasem solnym.

Desperatka przewieziona do szpitala w Radogoszczu zmarła wkrótce nieodzyskawszy przytomności.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że zmarła nazywa się Katarzyna Kaczmarek liczy lat 27, przybyła przed kilku dniami z Sandomierza i zamieszkiwała w domu noclegowym przy ul. 28 p. strz. kan. Kaczmarkówna jak ustalono przybyła do Łodzi w ślad za swym narzeczonym a gdy ją spotkał zawód popełniła samobójstwo na cmentarzu.

Miły wspólnik Mordka Jakubowicz

(a) Bogumił Szymański zamieszkały przy ulicy Andrzeja 48 zameldował że jego wspólnik Mordka Jakubowicz przywłaszczył sobie aparat do piwa wartości 750 zł. stano wiący własność firmy Keilich przy ulicy Orlej 25.

Wobec tego policja wdroszyła dochodzenie i pociągnęła Jakubowicza do odpowiedzialności karnej za przywłaszczenie.

Kradzieże i włamania

(a) Do mieszkania Marji Śląskiej przy ul. Spornej 7 w czasie nieobecności właścicielki włamali się nieznani złodzieje i skradli 200 zł w gotówce oraz różne rzeczy wartości 600 zł.

Feliksowi Kopczyńskiemu zamieszkałemu w Zgierzu przy ul. Focha 7 w czasie jazdy tramwajem elektrycznym nieznany sprawca skradł merynarkę w kieszeni której znajdował się portfel zawierający 150 zł.

W obu wypadkach sprawców poszukuje policja.

(p) Gwałtowna burza, która przeszła o negdajszego wieczoru nad Łodzią i okolicą, była jedną z najgwałtowniejszych, jakie zaobserwowano w ciągu szeregu lat ostatnich, a to zarówno pod względem liczby wyładowań elektrycznych, jak i niezwykłej siły ulewy i obfitości opadu.

Jak wiadomo — woda zalała liczne piwnice w niżej położonych punktach miasta, przemawiając gruntownie chodniki i jezdnie na takich ulicach, jak Nowomiejska Targowa Radwańska. Rzgowska i inne.

Ulewa była tak silna i napływ wody tak wielki, iż na niektórych ulicach potworzyły się prawdziwe jeziora. Krótko, według mody lat ostatnich, ubrana dziewczyna, radziła sobie w tych warunkach znakomicie, natomiast jeśli chodzi o dorosłych — zaobserwowano wiele wypadków częściowego rozbiegania się z przedewszystkiem rozzuwania na ulicy, przed przejściem zalanej przestrzeni. Dorożki i taksówki świeciły prawdziwe żniwo, albowiem na najbliższe nawet dystanse, niekiedy poprostu dla przedostania się z jednego chodnika na drugi na tej samej ulicy, używano dorożki lub taksówki.

Ruch tramwajowy na ulicy Rzgowskiej został częściowo zahamowany, wobec zalania

wodą zwrotnic i obawy przed spalaniem torów ze względu na wysoki poziom wody.

Zajęta akcją ratowniczą przy pożarze fabryki na ulicy Pomorskiej 141, straż ognia nie była w stanie wypompować wody zalanych piwnic w wielu punktach miasta.

Wczoraj, w godzinach południowych, strażacy pracowali jeszcze przy wydostawaniu wody z piwnicy posesji u zbiegu ul. Piłsudskiego i Narutowicza (Piłsudskiego 76).

Jeżeli chodzi o straty, powstał na ulicach i w ogrodach, chwilowo trudno jest zebrać szczegółowe dane o wpływie burzy na zbiory.

Interpelowana w tej sprawie Łódzka Izba Rolnicza oświadcza ogólnie, iż dopóki nie nadojdą raporty od korespondentów rolnych, dopóty nie można nic pewnego powiedzieć. Jest raczej prawdopodobne, iż zboża i ogroduwizny odczuły gwałtowność ulewy w stopniu ujemnym, ale w jakim właśnie stopniu chwilowo nie można ustalić, wobec braku sprawozdań.

Jak wynika z relacji pogotowia i poszczególnych lecznic kasy chorych burza one gdajsza spowodowała ponadto szereg wypadków wstrząsu nerwowego na skutek zbyt częstych uderzeń piorunów nad Łodzią.

520 robotników bez pracy wskutek pożaru.

(a) Katastrofalny pożar, jaki od pioruna powstał na ulicy Pomorskiej 141 w fabryce firmy Bracia Piotrkowscy, D. Fuks i Ska, trwał jeszcze przez cały dzień wczorajszy.

8 oddziałów straży pracowało do rana, przez cały dzień wczorajszy pogotowie utrzymywały 1 i 2 oddziały straży pod komendą dr. Grohmana.

Na miejsce katastrofalnego pożaru przybyła komisja śledcza w osobach naczelnika wydziału Urzędu Wojewódzkiego p. Berkowicza, Starosty Grodzkiego p. Rosickiego, inspektorów Złotowskiego i Noska, naczelnika wydziału śledczego p. Weyera, zastępcy komendanta p. p. m. Łodzi kom. Frankowskiego. Komisja przeprowadziła szczegółową lustrację pogorzeli.

Badania ustaliły, że fabryka czynna była na trzy zmiany i pracowało w niej 520 robotników, którzy z powodu zniszczenia fabryki pozostali bez pracy.

Splonęły dwa trzypiętrowe budynki, tak iż ocalał jedynie niski budynek, mieszczący kantor firmy.

Dalsze dochodzenie ustaliło dwie tezy, w przybliżeniu stwierdzające, z jakich powodów nastąpiło uderzenie piorunów, które były przyczyną pożaru.

Ponieważ w budynek fabryczny uderzyły dwa pioruny, które po przewodach elektrycznych dostały się na parter i tam spowodowały zapalenie się przedzdy. Ustalono, iż 1. stało się to z powodu niekontrolowania piorunochronu, który od 2 lat pozostawał w zaniedbaniu, 2. że jeden z lokatorów sąsiedniego budynku umieścił koniec anteny na dachu fabrycznym, wyjeżdżając zaś na lotnisko nie ściągnął anteny radjowej, co spowodowało ściągnięcie piorunu.

Prócz wyżej wspomnianych dwóch trzypiętrowych budynków fabrycznych pożar przebiegał na sąsiednie magazyny firmy Seidenwurm przy ulicy Pomorskiej 163, które to magazyny splonęły wraz ze znajdującymi się w ich wnętrzu zapasami przedzdy.

Straty powstałe z powodu zniszczenia

całkowicie fabryki firmy Bracia Piotrkowscy, D. Fuks i Ska wynoszą 2.500 000 zł, to jest tyle, na ile ubezpieczone były mury i maszyny w różnych towarzystwach. Ponadto straty powstałe wskutek zniszczenia magazynów firmy Seidenwurm obliczono na 180.000 zł.

Eksport obuwia do Rosji.

(a) Jak nas informują sprawa eksportu obuwia produkcji naszej do Rosji Sowieckiej stała się aktualną i w tych dniach udaje się do ZSRR specjalna delegacja szewców okręgu łódzkiego dla przeprowadzenia pertraktacji.

W związku z tem w Izbie Rzemieślniczej dnia 27 bm, odbędzie się konferencja dla ostatecznego omówienia sposobu sfinalizowania zamówień na większą partję obuwia.

Teatr i sztuka

Teatr Popularny (Ogrodowa 16)

Dzisiaj i codziennie po dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. do piątku włącznie nowej ar-ywesołej pełnej humoru rewji p. t. „Melodie Łodzi”

Wejście na salę po każdym numerze. Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Występy artystyczne w Kino-Teatrze Luna

W dniu dzisiejszym i następnych po każdym wyświetlonym seansie przepięknego filmu pt. „Miłość pięknej Wally” osnutego na tle prawdziwej miłości kobiety do mężczyzny, produkują się artyści rewjowi scen stołecznych z udziałem Janiny Jastrzębiec-Swięcickiej, Riny Marsseli, Romana Szmarę-Stefana Zwirskiego.

Początek przedstawień o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Nocne dyżury aptek.

1p) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki A. Potasza, Plac Wolność 10 A Charemzy Pomorska 12, E. Millera Piotrkowska 46, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, G. Antoniewicza, Pabjanka 50

Krwawe porachunki

(a) W domu przy ulicy Lipowej 58 wywiązała się krwawa awantura w czasie której ranny został w głowę siekierą i odniósł rany cięte lokator tegoż domu Józef Curmaj. Rannego po nałożeniu opatrunku przewieziono wstanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Na szosie Aleksandrowskiej przy wsi Teofilów, pod Łodzią jacyś podchmieleni obojnicy napadli na 27-letniego Maksa Rogowskiego zamieszkałego w Teofilowie, przy ul. Łódzkiej 98. Napastnicy zadali Rogowskiemu kilka ran ciętych nożem poczem zbiegli. Rannemu opatrzył wezwany lekarz pogotowia miejskiego.

W Retkini pod Łodzią w czasie bójki poranny został Paweł Duraj, zamieszkałego przy ul. Zagrodzkiej 67. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego

We wszystkich wypadkach interwenjowała pociągających winnych do odpowiedzialności.

Porażenie piorunami.

(a) Marianna Ziarnicka, 20 letnia niecierka, zatrudniona w Widzewskiej Manufakturze zamieszkała przy ulicy Ludwiki 14, oraz 23-letni Władysław Cieplucha, zamieszkały przy ulicy Antoniewskiej 3 udali się na cementarz na Zarzewie. Gdy nadeszła ulewa i burza, oboje schronili się do chaty sołtysa. W tym momencie uderzył w dom piorun wskutek czego oboje zostali porażeni.

Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie ratunkowe. Po udzieleniu pierwszej pomocy porażonych w stanie groźnym przewieziono do szpitala okręgowego.

Na ulicy Pogodnej 11 wskutek uderzenia piorunu został porażony lokator tegoż domu Stefan Frycek. Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie groźnym do szpitala okręgowego.

Strajk w przemyśle dzianym.

(a) W dniu wczorajszym w Inspektora sie Pracy zwołana została konferencja dla zawarcia umowy w przemyśle dzianym.

Ponieważ nie podpisali umowy przedstawiciele około 30 firm niezrzeszonych, pracujących zarobkowo, przedstawiciele robotników w osobach delegatów Związku Zaw. p. Tomczaka i Skórki oświadczyli, iż na takich warunkach umowy nie mogą podpisać, oraz że wobec opornego stanowiska przemysłu niezrzeszonego, nieuchwytnego, robotnicy wspomnianych firm w liczbie około 100 osób podejmą niezwłocznie akcję strajkową, by przed siębiorców zmusić do przyjęcia na piśmie i zagwarantowania warunków pracy i płac.

Oświadczenie to przedstawiciele pozostałych firm zrzeszonych przyjęli do wiadomości nie stawiając żadnych zastrzeżeń ze swej strony.

Jakie podatki płatne będą w sierpniu r.b.

(p) Kalendarzyk podatkowy na miesiąc sierpień przedstawia się nad wyraz „ubogim”, albowiem — poza normalnie obowiązującymi terminami spłacania podatku dochodowego od uposażeń służbowych (w siedem dni po dokonaniu potrącenia), poza dwoma terminami płatności podatku od elektryczności, (nie obchodzącego pośrednio nikogo więcej, jak tylko przedsiębiorstw elektrycznych), płatne są „tylko”: druga rata podatku państwowego od nieruchomości, oraz III rata podatku lokalnego za r. b., obydwie płatności dokonane być mogą w ciągu całego miesiąca sierpnia.

Niszczycielski żywioł zmiotł całą wieś z powierzchni ziemi.

a) W zagrodzie Władysława Rusajczyka, we wsi Ochotnik gminy Masłowice powiatu Radomszczańskiego wybuchł groźny pożar. W zagrodzie tej wypiekano chleb. przyczem z racji nieodpowiedniego urządzonego przewodu kominowego zapaliła się strzechy.

Ogień przeniósł się na sąsiednią zagrodę Wincentego Smolaraka, stojącej we wsi poczem objął kolejno dalszych 22 zagrody

Mimo rozpaczliwych wysiłków kilkunastu oddziałów wiejskich straży pożarnych cała wieś Ochotnik licząca 24 gospodarstwa została zniszczona przez pożar.

Spalono 26 domów mieszkalnych przez ważne drewnianych 28 stodół obory chlewny szopy narzędzia rolnicze zbiory, tudzież kilka set sztuk drobiu 14 świń 4 konie.

W czasie ratunku poparzonych zostało 6 osób które przewieziono w stanie ciężkim do szpitala powiatowego.

Łącznie pozostały bez dachu nad głową 32 rodziny. Straty obliczono na 252.000 zł. Starosta powiatu Radomszczańskiego wspólnie z organizacjami społecznymi wszczął akcje pomocy dla pogorzalców których do czasu zbudowania nowych domów, rozmieszczono w sąsiednich wsiach.

Ujęcie 2-ech bokmacherów w Rudzie.

(a) Władze policyjne zwróciły uwagę na działalność kombinatorów wyścigowych, prowadzących pobocznie totalizator, czyli tak zwanych popularnie bokmacherów.

Obserwacje związane z rozpozyczeniem się wyścigów na torze w Rudzie Pabjanickiej do prowadziły do zatrzymania dwóch znanych bokmacherów, którymi okazali się Menes Łęczycki i Szlama Jakub Klepisz, obaj znani na

bruku łódzkim kombinatorzy w najgorszym wydaniu.

Przy zatrzymanych znaleziono 2300 zł, które skonfiskowano.

W związku z tem zarządzono energiczne dochodzenie tudzież dalsze obserwacje celem zapobieżenia podobnym występom kombinatorów na przyszłość.

Atak gazowy złodzieja.

a) 38-letni Stefan Wasiak zawodowy złodziej bez stałego miejsca zamieszkania, który wyspecjalizował się w swym fachu do konając włamania przy pomocy wytrychu ostatnio wyczytał w jednej z gazet iż jacyś złodzieje przy swych wyprawach rabunkowych posługują gazem świetlnym przy pomocy którego usypiają osoby przebywające w tych mieszkaniach gdzie mają zamiar dokonać kradzieży.

Wasiakowi podobał się ten nowy wynalazek w świecie złodziejskim i postanowił sam zastosować tej metody

W tym celu w dniu 16 czerwca r. b. Wasiak zaopatrzył się w waży gumowy i mając już zgóry plan okradzenia mieszkania przy pomocy gazu udał się na wyprawę do mieszkania Stanisława Przybyszewskiego zamieszkałego przy ul. Mazurskiej 18

Koniec rurki gazowej przyłożył do dziurki od klucza w drzwiach wiodących do pokoju w którym spał Przybyszewski zamierzając w ten sposób zagazować śpiącego

Jednakże przeoczył mały fakt a mianowicie to że w dziurce tkwił klucz. Gaz miał do sąsiedniego pokoju ulatniał się na kuchnię i wypełniwszy ją spowodował omdlenie Wasiaka

Rano po przebudzeniu Przybyszewski znalazł leżącego złodzieja. Niezwłocznie po wiadomości policję Wasiaka aresztowano

W dniu wczorajszym złodziej stanął

przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Przyznawszy się do winy Sąd na naradzie wydał wyrok na mocy którego 38-letni Stefan Wasiak skazany został na 3 lata więzienia.

Wybuch pieca

(a) W fabryce Oskara Reicha, przy ulicy Napiórkowskiej 167 w dniu wczorajszym miał miejsce wypadek przy pracy.

Wskutek nieostrożności nastąpił wybuch gazów, przyczem odłamki rozbitych ścianek żelaznych pieca poraniły trzech zatrudnionych tamże robotników, a mianowicie Józefa Dudka (Głowackiego 16), Romana Dudka (Głowackiego 10) i Franciszka Jędrzejewskiego.

Na miejsce przybył lekarz pogotowia który opatrzył rannych i przewiózł ich w stanie osłabionym do domu.

Urlopy w Sądzie Okręgowym.

(a) W dniu wczorajszym powrócili z urlopu wypoczynkowego i objęli urządowanie sędziowie okręgowi wydziału karnego pp. Edward Jasionowski, Wacław Olszowski i Eugeniusz Wiśniewski.

Z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy sędzia okręgowy tegoż wydziału p. Roman Merson.

Feralny dzień..

W związku z ukazaniem się w obiegu na rynkach w Kaliszu fałszyfikatów monet 5 i 10 złotych wywiadowcy służby śledczej zatrzymali onegdaj na rynku Dekerta, Regine Rzeźnicką, zamieszkałą w Łodzi, która przybyła do Kalisza i tu wspólnie z Heleną Siołką rek rozpowszechniała fałszyfikaty nabywane po taniej cenie.

Gdy obie kolporterki zatrzymano, Rzeźnicka widząc, że jest zde maskowana, wyrzuciła portmonetkę z kilkudziesięciu monetami fałszywymi do rzeki Proszny, w chwili gdy ją prowadzono do wydziału śledczego.

Mimo to Rzeźnicką i Siołkową aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Remonty kinoteatrów w Łodzi.

a) Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym łódzkie starostwo grodzkie wezwało wszystkich właścicieli kin istniejących na terenie naszego miasta do bezwzględnie przeprowadzenia remontu i odświeżenia kin oraz uskutecznienia wszystkich braków w myśl obowiązujących przepisów budowlanych.

Równocześnie starostwo wezwało właścicieli kin aby do dnia 1-go listopada 1933 r. złożyli podania w sprawie otrzymania koncesji na prowadzenie kina na rok 1934.

Protest pracowników umysłowych przeciwko nowej pragmatyce służbowej

(p) Ostatnio w sali Związku Zawodowego Handlowców Polskich w Łodzi odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów rady okręgowej Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych oraz członków zarządów związków, skład rady wchodzących.

Wylącznym tematem narad była sprawa akcji związków zawodowych pracowników umysłowych, zatrudnionych w instytucjach ubezpieczeniowych, a dotyczącej nowej pragmatyki służbowej.

W wyniku długotrwałych narad powzięto rezolucję, następującej treści:

„W związku z akcją pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych na terenie całej Polski, przeciwko wprowadzeniu przez czynniki miarodajne pragmatyki służbowej która likwiduje wszelkie nabyte uprawnienia oraz rzuca rzesze pracownicy na łaskę i nie łaskę kierownictwa instytucyj ubezpieczeń społecznych, zebranie delegatów rady okręgowej w Łodzi i członków zarządów związków, w skład rady wchodzących, solidaryzują się całkowicie z podjętą już akcją związków i wzywa radę okręgową Unii w Łodzi do skoordynowania tej akcji na terenie województwa łódzkiego.

Ze srebrnego ekranu Rewja elity aktorstwa polskiego

Film „Dzieje grzechu” zrealizowany przez reżysera Henryka Szaro będzie jedyną swoim rodzaju rewją elity aktorstwa polskiego. Zgromadzono bowiem najświetniejsze nazwiska i najwybitniejsze talenty.

W roli Ewy Pobratyńskiej—jedna z najbardziej utalentowanych aktorek młodszego pokolenia—obdarzona subtelną, ekspresyjną urodą Kajolina Lubieńska.

Jako matka—znakomita art. dramatyczna Marja Dulęba.

A w obsadzie męskiej również same asy: Bogusław Samborski—Pochroń, Kaz. Juszczyński—Płaza Szałowski, Józef Węgrzyn—Paser, Jan Kurnakowicz—Horst, Stanisław Stanisławski—Ksiądz, dalej Jerzy Leszczyński, Aleksander Zelwerowicz, Ludwik Fritsche, Stefan Hnydziński.

Postać Łukasza kreuje świeżo odkryty talent ekranu polskiego—znany artysta „Ateneum” Dobiesław Damięcki, a w roli Szezerbica ukaże się dystyngowany i piękny ul-

bieniec publiczności Aleksander Żabczyński. Nietylko role główne, ale i epizody obsadzone przez wysoko wartościowe siły. Wystarczy wymienić najmłodszą rewelację teatru polskiego Jadzie Andrzejewską, Helenę Buzyńską, Ewę Kuninę, Stanisławę Mazerkównę, Kazi nierza Justjana, Józefa Kondrata, Bogusińskiego, Chmurkowskiego..

Zapowiada się zatem coś w rodzaju turnieju gry najlepszych aktorów polskich. Nie było bowiem jeszcze wypadku, ażeby tyle świetnych talentów udało się skupić w jednym widowisku.

Rejestracja pojazdów mechanicznych

(p) Na podstawie ustawy z dnia 29 marca, zmieniającej ustawę z dnia 3 lutego 1931 r., o opłatach na rzecz państwowego funduszu drogowego, urząd wojewódzki w Łodzi podaje do wiadomości ogółu zainteresowanych, w rejestracji pojazdów mechanicznych że opłaty na rzecz państwowego funduszu drogowego od wagi wozów i przewozu pasażerów i towarów, winni być dokonywane w urzędach pocztowych na konto czekowe PKO 187.500, przyczem urzędnicy będą odnotowywać na odwoocie dowodu rejestracyjnego datę wniesienia opłaty na rok 1933-34, o ile w lata na ten okres miały już miejsce.

Od dnia 31 lipca rb. rejestracja pojazdów mechanicznych dokonywana będzie od godz. 9-ej rano w urzędzie wojewódzkim.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 24 lipca 1933 r.

Dewizy:		
Belgia	124.95	
Gdańsk	173.95	
Holandja	361.25	
Londyn	29.98	
Nowy Jork	6.36 1/2	
Nowy Jork (kabel)	6.37	
Paryż	35.04	
Praga	26.54	
Szwajcaria	173.00	
Sztokholm	155.00	
Włochy	47.30	

Obroty dewizami mniej, niż średnie, tendencja niejednolita.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6.35, rubel złoty 4.83 1/2 dolar złoty 9.14 1/2. Gram czy stego złota 5.9244. W obrotach m. edzebankowych dewizy na Berlin 213.35, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 211.50—211.75 w obr. prywatnych banknoty angielskie 30.00

Papiery procentowe:

3 proc. poz. budowlana	39.00
7 proc. poz. stabilizacyjna	50.25—50.38 w pr.
4 proc. państw. poz. premj. dol.	47.90—48.25
5 proc. poz. kol. konwersyjna	44.00
10 proc. poz. kolejowa	100.75 (w proc.)
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	94.00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94.00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83.25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83.25
8 proc. L. Z. Banku rolnego	94.00
7 proc. L. Z. Banku rolnego	83.25
8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pól.	52.00
7 proc. L. Z. ziemskie dol.	38.00 (w proc.)
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	41.00—40.50
5 proc. L. Z. Warszawy	52.25
8 proc. L. Z. Warszawy	42.00—42.50
6 proc. oblig. m. Warszawy 1926 r.	38.50

Akcje:

Bank Polski	78.00—77.50
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	19.00
Starachowice	10.25—10.10

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja niejednolita dla obligacji m. st. Warszawy mocniejsza, dla akcji słabsza.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —
Teatr Letni — Czy jest co do ocenia
Teatr Popularny — Melodie Łodzi

KINA

Adria — Zemsta nietoperza
Capitol — Tommy Boy
Casino — Jedna noc na Riwierze
Corso — I. Dr. Freukenstein, II. Komenda serc
Czary — I. Falszywy krok, II. C.K. Feldmarszałek
Grand Kino — Kriss
Luna — Miłość pięknej Wally
Ludowy — Kwiat Wschodu
Metro — Zemsta nietoperza
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Błękitna rapsodja
Rakieta — Nie potrzebna
Stylowy — Przygoda miłosna
Sztuka — Królowa podziemi

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) wtorek 25 lipca.

11 57	Sygnal czasu i Hejnał z Krakowa
12 05	Transmisja z ogrodu „Bagatela” w Warszawie Koncertu popularnego w wyk. orkiestry pod dyr. Bronisław Szulca
12.25	Codz. przegląd prasy polskiej
12.33	Komunikat meteorologiczny
12.35	Dalszy ciąg koncertu
12.55	Dz. połudn.
13.00	Program na dzień bieżący
14.55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
16.00	Koncert popularny z Ciechocinka w wyk. Ork. Symf. Opery Poynańskiej pod dyr. B. 1/2
17.00	„Młodzi Polacy zagranicą”
17.15	Muzyka lekka (płyty)
18.15	„Polska marynarka handlowa”
18.35	Recital śpiewaczy U. Macnes (ten. r.) (akomp) L. Urstein
19. 5	Fejleton
19.10	Płyty gramofonowe
19.20	Rozmaitości
19.35	Program na dzień następny
19.40	„Na widnokręgu”
20.00	Koncert wieczorny wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota St. Korwin-Szymanowska (sopr.) i L. Urstein (akomp.)
20.50	Dziennik Wieczorny
20.10	Komunikat Izby Przem. Handlowej
21.20	D. c. koncertu
22.00	Muzyka taneczna z Ciechocinka
22.25	Wiadomości sportowe
22.35	Komunikat meteor. dla kom. lotnicze i kom. policyjny
22.45	Muzyka taneczna z Ciechocinka

TRZEBA OGŁASZAC

gdy interes prosperuje źle,
— aby zwiększyć obroty. —

TRZEBA OGŁASZAC

gdy interes rozwija się dobrze, aby zapobiec ewentualności spadku obrotów.

STAŁE OGŁOSZENIA

— są podstawowym warunkiem osiągnięcia powodzenia w handlu.

KINO-TEATR
STYLOWY
dawniej „RESURSA”
Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Dziś atrakcyjna premiera
Przygoda miłosna

Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

?

Początek seansów w soboty
niedziele i święta o godzinie
3 pp. w dni powszednie
o godz. 5 popołudniu.
Aparatura dźwiękowa
„PHILIPSA”



Nerwobóle i reumatyzm

leczy

„UNIVERSAL”

marki GLOB.

W każdej cenie

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjnej czekolady
deserowej, odżywcze mleczne i śmietankowe, wielki wybór wy-
wornych czekoladek, karmelków i biszkoptów, lecz bez losów
szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej
można ilości
w **Spółce Szevców**

PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-98

Specjalność: detalicznie sprzedaż skór i trwałych na wodę

Przetarg

Zarząd m. Łodzi ogłasza pisemny przetarg publi-
czny na wykonanie w budynku szkolnym oraz w domu
mieszkalnym przy ul. Rokicińskiej 41 w Łodzi:

- 1) centralnego ogrzewania parowego (tylko w
szkole),
- 2) wodociągów i kanalizacji wewnętrznej i zew-
nętrznej,
- 3) instalacji oświetlenia elektrycznego.

O roboty mogą się ubiegać tylko przedsiębiorstwa
i firmy koncesjonowane i rejestrowane. Wyciąg reje-
stru winien być przy przetargu okazany na żądanie
Komisji.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych koszto-
rysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające za-
twierdzonym „Warunkom przetargu” — należy składać
w Wydziale Budownictwa Zarządu m. Łodzi, Pl Wol-
ności 14, pokój Nr. 41 do dnia 7 sierpnia 1933 roku,
godz. 11 przed południem, w kopertach podwójnych,
zaklepanych pieczęcią firmową — każda z napisem:
„Oferta do przetargu w dniu 7.VIII 1933 roku na wyko-
nanie ... (wymienić na jakie roboty składa się oferta)
w szkole i bud. mieszkalnym przy ul. Rokicińskiej 41
w Łodzi”, podaniem nazwy i dokładnego adresu fir-
my. Koperta wewnętrzna winna zawierać samą ofer-
tę, zewnętrzna zaś (oprócz koperty z ofertą) wszyst-
kie załączniki dokładnie podpisane oraz dowód złoże-
nia wadium w Kasie miejskiej w wysokości:

ad 1 — 2,500,— zł.
„ 2 — 2,500,— „
„ 3 — 1,000,— „

w gotówce wzgl. w wartościach, przewidzianych Instruk-
cją o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót
dla Zarządu m. Łodzi ogłoszoną w Dzienniku Zarzą-
du m. Łodzi Nr. 27 z dnia 7.VIII 1931 roku.

W razie złożenia wadium w formie listu gwaran-
cyjnego, należy równocześnie dołączyć zaświadczenie
Ministerswa Skarbu, że Instytucja, która udziela gwa-
rancji, jest upoważniona do wystawiania listów gwa-
rancyjnych.

Oferty będą otwarte w dniu ich złożenia, tj. 8
sierpnia 1933 roku:

ad 1 — o godz. 12.
„ 2 — „ 13.
„ 3 — „ 14.

Oferty nie odpowiadające warunkom przetargu
lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu z załącznikami (ślepy kosztorys, projekt umowy, deklaracja) oraz szczegółowe in-
formacje otrzymać można w Oddziale Architekcyjnym,
pokój Nr. 46 począwszy od dnia 26.VII 1933 ro-
ku za opłatą 5 zł. od jednego kompletu. Tam też
do przejrzania plany odnoszących robót

Łódź, dn. 24 lipca 1933 roku.

Zarząd m. Łodzi.

Stanisław Smigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-43.

Skład mięsny.

**Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakła-
dów Hutniczych i Sosnowieckich, Sp. Akc.**

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego sosnowego.

S K L E P

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwab-
ne, fildecos, skarpetki me-
skie, pończochy dziecięce
reformy, rękawiczki wełni-
ane, swetry i pończochy. Ce-
na bardzo przystępna oraz
przyjmuje pończochy do
reperacji.

BEZ ODSIĘPNEGO

mieszkania, sklepy, loka-
le handlowe biurowe fa-
bryczne, pokoje z klatki
schodowej poleca Biuro
„POLRUCH” Piotrkow-
ska 92 lewy part. III wej.

Zaginęła suczka — owcza-
rek, czarna, strzyżona, zna-
ki lewe ucho bezwładne,
ślady po ogzemie na grzbie-
cie. Odprowadzić za wyno-
szeniem ul. Braterska 19

Sklepie rzeźniczy do sprze-
dania. Wiadomość w Admi-
nistracji od 6—7 wieczór.

Place przy ul. Pabjanickiej
i Ciasnej położone, różnej
wielkości do sprzedania.
Tramwaj na miejscu.
Otton Krause,
Łódź, Pabjanicka 47

Lampa kwarcowa
tenio do sprzedania. Wia-
domość Al. Kościuszki 41.
dozorca.

Dla poszukujących

pracy
ogłoszenia drobne
bezpłatne.

Rzeźbiarz—kreślarz poszu-
kuje jakiegokolwiek pracy,
za skromnym wynagrodze-
niem. Wiad. ul. Zachodnia
Nr. 39, m. 10, dla K. Rogo-
czewskiego.

Zredukowany urzędnik pań-
stwowy bez wyjścia poszu-
kuje jakiegokolwiek pracy,
względnie pomocy przy
znalezieniu pracy. Wiad.
ul. 11 Listopada Nr. 20,
m. 27, u S. Trzepalkow-
skiego dla J. na